

A co to da ?

Milczysz ty milczę ja
Puchnie nam od tego krtań
Nie chce już w kącie stać
Usprawiedliwany żal
Szafa i tapczan nasz
Uginają się od tych skrag
Milczysz ty milczę ja
Święty spokój niby trwa

Kiedy starczy mi odwagi
Żeby głośno wyznać
Wkładam ciebie do szuflady
Spuszczam cię guzikiem "c"
Kiedy starczy mi odwagi
Żeby zrobić to co chce
Skoro można kogoś olać
Po co przed nim chować się

Bo co to da?

Przyznam się powiem że
Nie dostaję czego chce
Późno już pusty sklep
Czego niby mogę chcieć
Chodźmy stąd ciemno już
Potykam się o próg
Milczysz ty milczę ja
Takie są reguły gry
Anna Saraniecka

Renata Przemyk